

Zielony Zagonek

written by Ewa Kozioł

Od ostatnich kilku lat staram się pokazać wam to, że życie w harmonii z sobą i z naturą nie jest wcale takie trudne ani wymagające. Zaś wy przez cały ten czas udowadniacie mi, że nie jestem w tym wszystkim sama.



Zielony Zagonek powstał ponieważ chciałam uciec od konsumpcjonizmu i świata, który nie troszczy się o ludzi a jedynie o wydajność, profity i pieniądze. Zielony Zagonek to miejsce gdzie sama uczyłam się podstaw ziółarstwa, Ajurwedy i świadomego życia, to oaza w której poznawałam to co

naprawdę istotne i dowiadywałam się jak to odzyskać. Z racji że uwielbiam czytać, mam setki książek w których szukałam odpowiedzi jak żyć, nie ufałam im ślepo a testowałam wiele rozwiązań z różnym rezultatem, ale przynajmniej wiem, że życie to coś więcej, wiem że żyję. Jak to się mówi Carpe Diem.

Zielony Zagonek miał pracowity rok

Sama nie wiem, kiedy on zleciał. Wiecie, że nie lubię się uzewnętrzniać i w kwestiach internetowych jestem raczej introwertykiem, choć paradoksalnie prowadzenie bloga powinno być skupione na otwartości. Choć wydaje mi się, że to zbędne, ten blog ma pomagać wam i inspirować do zmiany, do działania, konkretnie i na temat. Po wielu waszych e-mailach i komentarzach wiem, że to wszystko ma sens i dziękuję wam za ten rok.

Muszę was przeprosić, że tak rzadko piszę, chciałabym częściej bo tyle tego jest, ale za mało godzin w dobie i trzeba wybrać priorytety, w moim wypadku jest nim rodzina.

W tym roku moim celem będzie stworzenie czegoś innego. Ponieważ zdaję sobie sprawę jak ciężko jest znaleźć ludzi, którzy podobnie myślą, którzy są w stanie się wesprzeć. W ciągu ostatnich czterech lat starałam się znaleźć ludzi których nie śmieszył sposób w jaki żyję. Jest to naprawdę ciężkie, pewnie i wam jest trudno. Dlatego postaram się wam pomóc. Do tego celu wybrałam platformę która mam nadzieję, że i wam się spodoba – Google plus. Nie jest to reklama, po prostu mam dość facebooka, gdzie jestem codziennie spamowana setką reklam i bzdurnych aktualizacji statusów ludzi, z których jedynie kilkoro ma coś ciekawego do powiedzenia, same kontakty są cenzurowane i panuje ogromny bałagan. Jak to ktoś powiedział Facebook „jest do rozmowy z ludźmi których już znasz”, a Google+ to miejsce, gdzie bardzo łatwo poznać ludzi, którzy dzielą z Tobą swoje pasje, ponieważ można bardzo selektywnie

określić kto i jak, a wszystko wydaje się być bardziej kameralne i spokojniejsze. Mam nadzieję, że i wam Google+ przypadnie do gustu.

Dlatego od tego roku raz w tygodniu spotkacie mnie i Zielony Zagonek na Google+ w piątki o godzinie 20 do 21, gdzie będziemy mogli porozmawiać ze sobą, ja będę mogła odpowiedzieć na wasze pytania czy też będziemy mogli się pośmiać, zastanawiam się nad formą czatu lub też webinarium z videokonferencją, ale to jeszcze wyjdzie w praniu. Wydaje mi się, że tak będzie łatwiej zarówno dla was jak i dla mnie, gdyż bardzo ciężko jest mi znaleźć czas na odpisywanie na e-maile i komentarze J. Link do wydarzenia <https://plus.google.com/107351297663741514453/posts/FJ9KgzGzi7b>

Kolejną rzeczą którą postaram się dla was zrobić, to wyłapywać fajne i istotne informacje w tematach, które porusza blog. Zielony Zagonek oficjalnie startuje z wpisami „Co w trawie piszczy,” gdzie znajdziecie streszczenia najciekawszych artykułów pojawiających się na różnych blogach. A tak poza tym, na blogu będzie to co zwykle.

Szczęśliwego Nowego Roku!!

[mpp_inline id="55194"]